

CMENTARZ ŻYDOWSKI przy ul. Podmiejskiej

Praca na konkurs

„Odkrywamy tajemnice Kalisza i regionu kaliskiego”

Autorki:

Wiktoria Borowiak

Oliwia Korzańska

Aleksandra Stępień

Opiekun: Alicja Krajewska

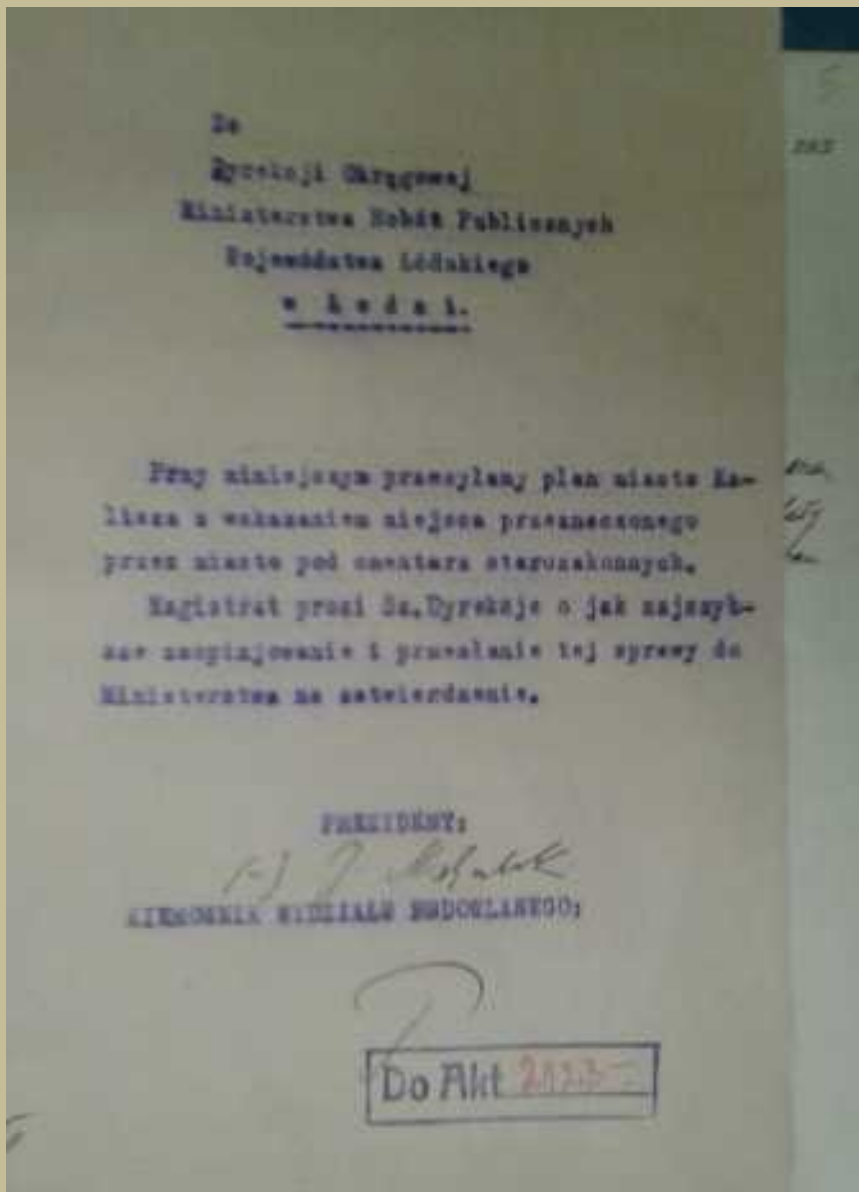
Gimnazjum w Brzezinach



Dom pamięci

Fot. Oliwia Korzańska

Ostatnim śladem po blisko 30-tysięcznej społeczności żydowskiej, żyjącej w Kaliszu do II wojny światowej; a zarazem po najstarszej gminie żydowskiej na naszych ziemiach, swymi korzeniami sięgającej XII wieku- jest cmentarz przy ulicy Podmiejskiej. Hitlerowcy nie tylko wymordowali kaliskich Żydów, ale także zburzyli synagogi i inne rytualne budowle, zniszczyli zabytkowy cmentarz przy ulicy Nowy Świat.



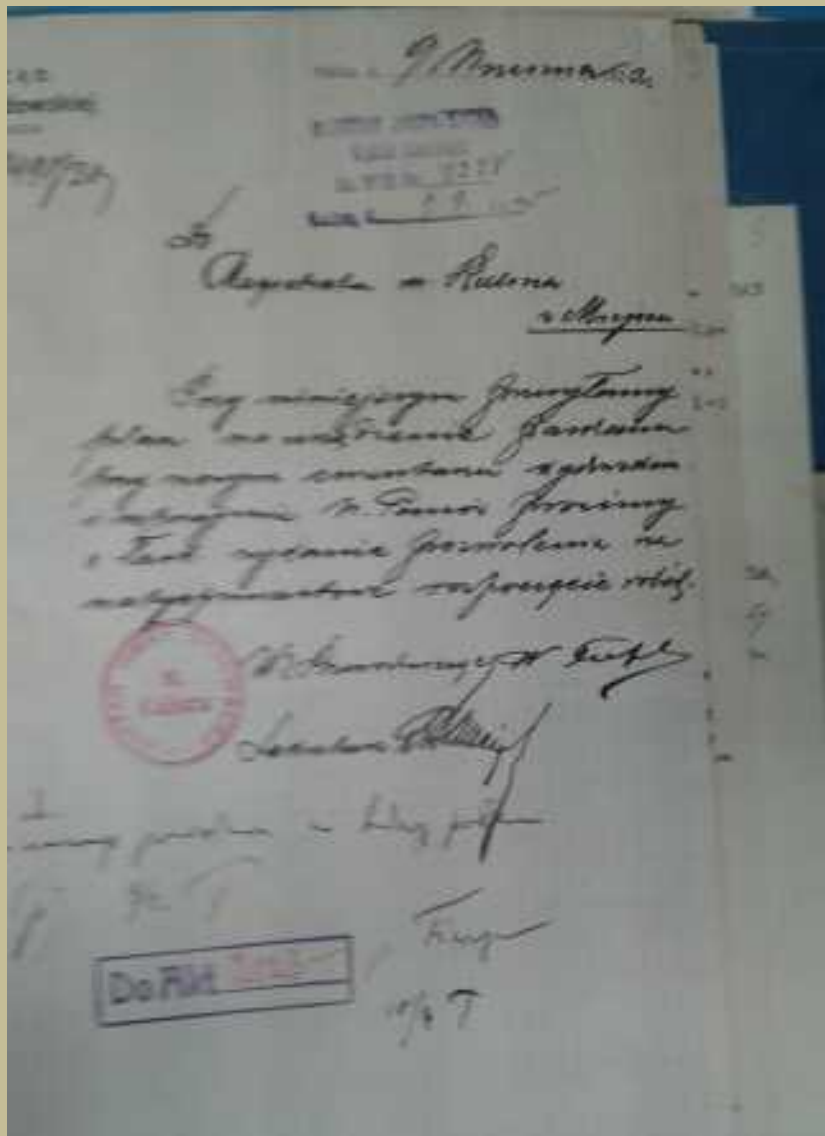
Powstanie cmentarza

Nekropolia przy ul. Podmiejskiej była drugim miejscem grzebania członków gminy żydowskiej. Została wytyczona w latach 20., gdy Kalisz odbudowywał się po tragedii I wojny światowej.

Fot. Oliwia Korzańska

Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123

Dokumentacja dotycząca budowy parkanu wokół cmentarza.

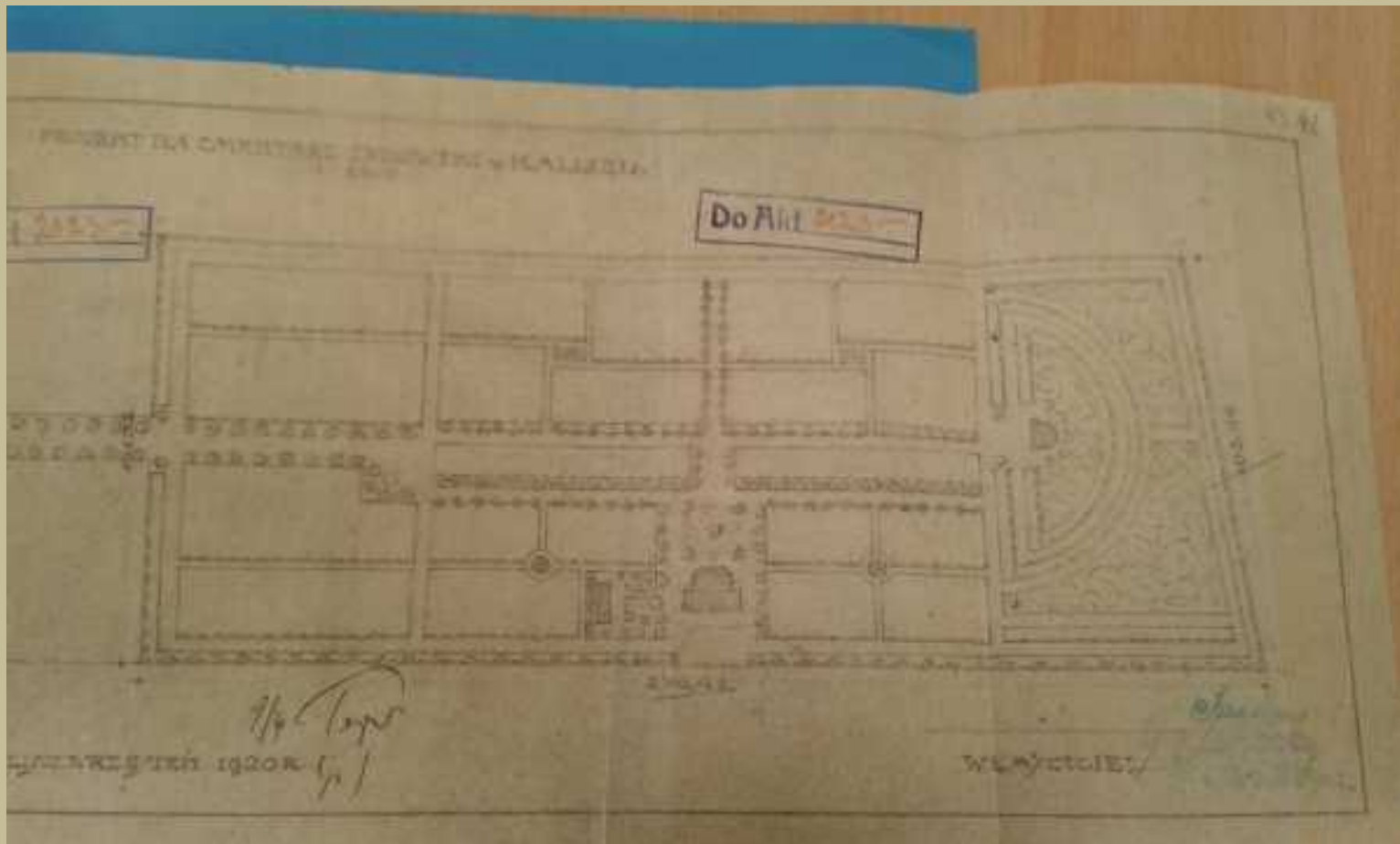


Powstanie cmentarza

Na liczącym osiemset lat starym cmentarzu w dzielnicy Czaszki (m.in. tereny dzisiejszego byłego pogotowia) brakowało już wolnej przestrzeni.

Źródło: Archiwum Państwowe w Kaliszu. Spuścizna T. Martyna. Sygn. Akt 503.

Powstanie cmentarza



Projekt cmentarza żydowskiego w Kaliszu

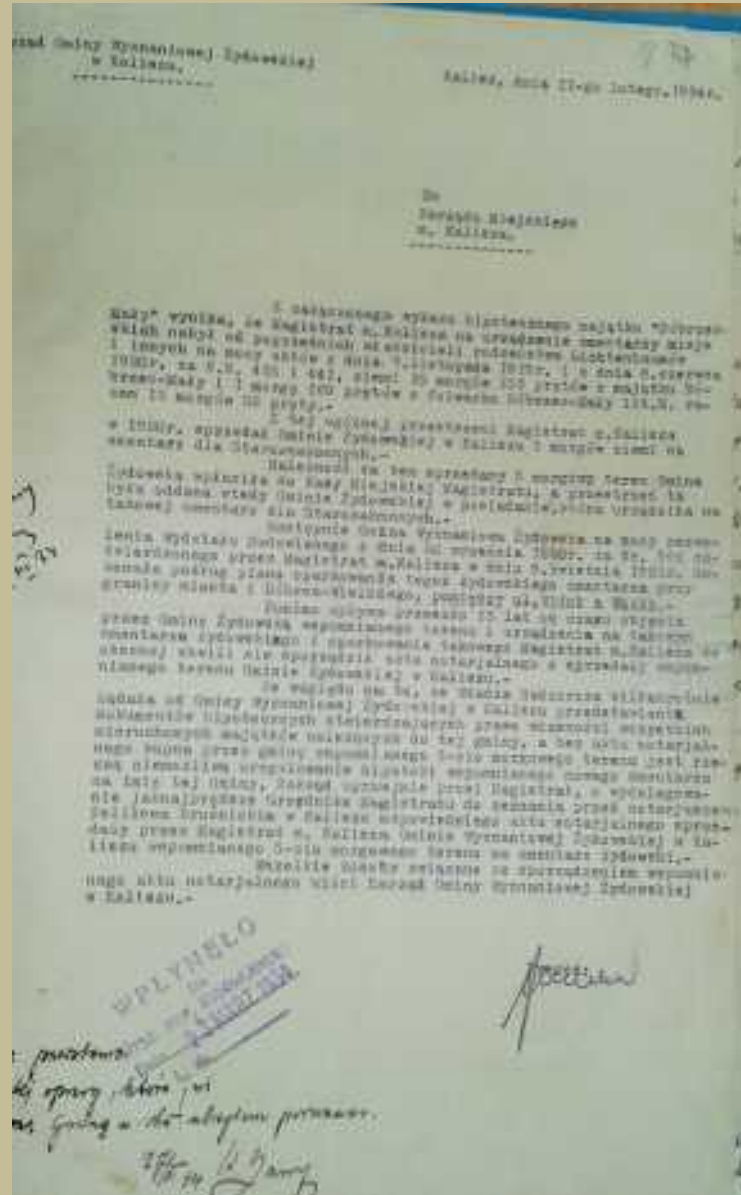
Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123

Powstanie cmentarza



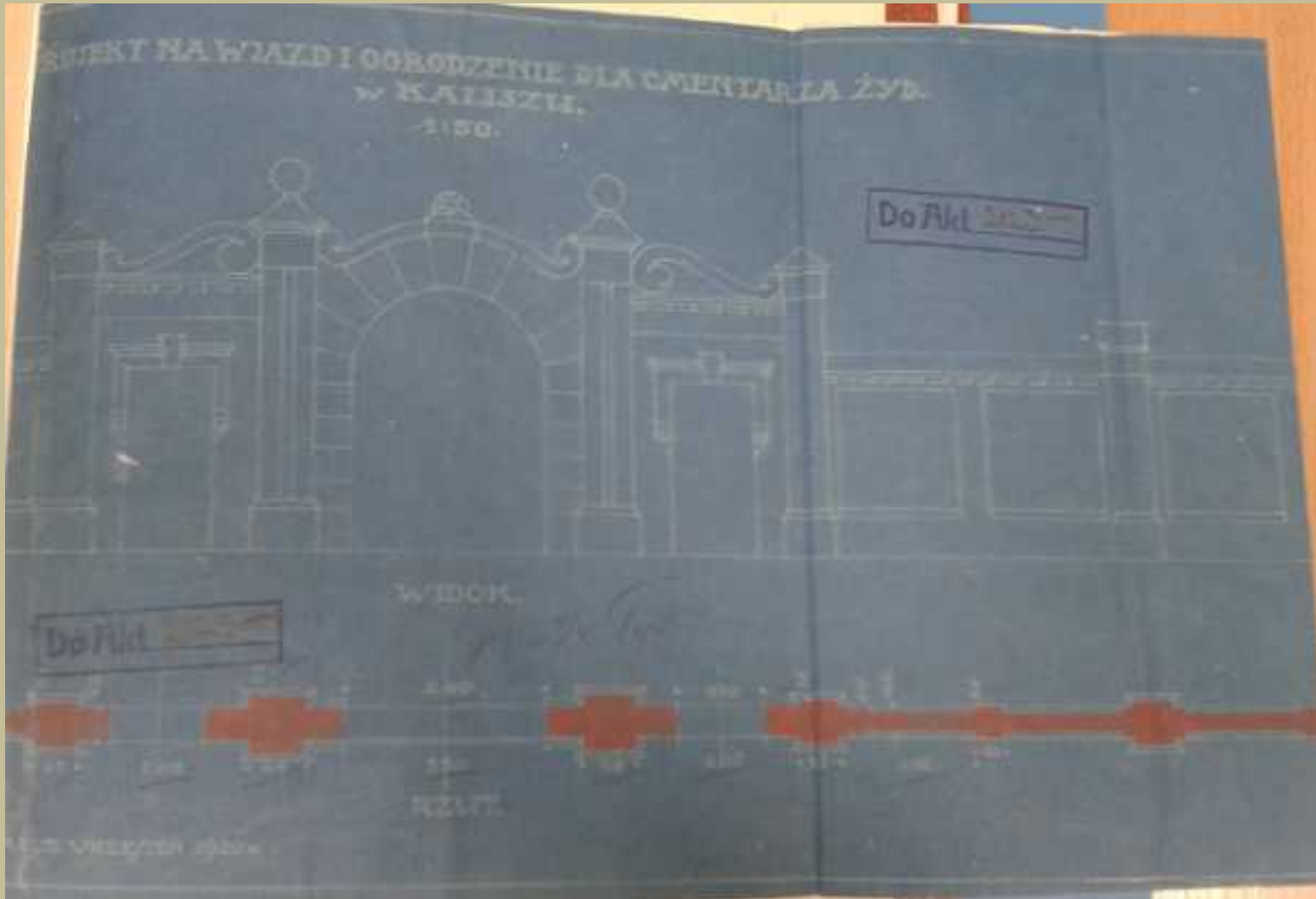
Dokumentacja dotycząca budowy parkanu wokół cmentarza.

Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123



Prośba gminy żydowskiej o uregulowanie hipoteki nowego cmentarza

Powstanie cmentarza



Projekt ogrodzenia cmentarza

Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123

Powstanie cmentarza



Rabi Jechaskiel Lipszyc,

Fotografia pochodzi z A. Pakentreger, Żydzi w Kaliszu w latach 1918 - 1939, Warszawa 1988, s. 170.

Nowy cmentarz nieprędko został zaakceptowany przez rodziny żydowskie, które nadal wolały chować swych bliskich w starej nekropolii.

Młodszy cmentarz zyskał akceptację całej społeczności dopiero w 1932r., po odejściu rabina Jechaskiela Lipszyca.

Mędrzec kazał się pochować przy Podmiejskiej.

Dzięki swojej decyzji rabin był słuchany nawet po śmierci - ludzie zaczęli grzebać bliskich w nowym miejscu.

Powstanie cmentarza



Lata 30. XX wieku. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów Haliny Marcinkowskiej



Wykonane w 1936 r. zdjęcie pochodzi ze zbiorów Haliny Marcinkowskiej

Do 1939 r. złożono tutaj szczątki ponad 3 tysięcy osób.

Ciemna noc okupacji



*Ofiary zbrodni
hitlerowskich na
Cmentarzu Żydowski,
ekshumacja 1945 r.*

Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 220

Podczas II wojny cmentarz był miejscem masowych egzekucji. W latach 90. trafiło tu część macewów ze starego cmentarza (likwidując go w czasie okupacji Niemcy umocnili nimi koryto kanału Rypinkowskiego).

Ciemna noc okupacji



Fot. Oliwia Korzańska



Powojenne losy

Fot. Oliwia Korzańska

W listopadzie 1945 r. przy Podmiejskiej pochowano półtora tysiąca osób zamordowanych w samochodach-komorach gazowych, których ciała ekshumowano z masowych grobów ukrytych w okolicznych lasach. Niedługo później na nekropolii stanął czarny obelisk pamięci rodziny Kawe. Przed wyjazdem do Izraela wykonał go Szaje, jedyne dziecko kamieniarza Fiszela z ul. Ciasnej ocalałe z Zagłady.



Powojenne losy

Fot. Oliwia Korzańska

Cmentarz przy Podmiejskiej ocalał pewnie dlatego, że położony był na peryferiach miasta. Po wojnie kaliska gmina żydowska praktycznie przestała istnieć. A kiedy miasto zaczęło się intensywnie rozbudowywać, także temu cmentarzowi groziła likwidacja.

W obronie nekropolii stanął w 1967 roku Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, dowodząc iż był on miejscem kaźni także Polaków, a ponadto pochowano tu płk. Henryka Zielińskiego (Solnika), w czasie okupacji dowódcę Batalionów Chłopskich.

Wkrótce jednak betonowe osiedla dotarły aż do granic cmentarnych, a nowi mieszkańcy zaczęli traktować ten jedyny w okolicy skrawek zieleni jako teren rekreacyjny. Miejskowa Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa nazwała ten stan „plama na honorze miasta”, a głosem sumienia był wówczas, dawny kaliszzanin, dr Aleksander Pakenterger z Warszawy. W końcu władze miasta zdecydowały się wybudować stylowe mury otaczające do dziś cmentarz, co tylko po części przyhamowało dewastację.

Powojenne losy



Fot. Oliwia Korzańska

Ratowanie cmentarza

Z czasem monumentów fundowanych przez osoby prywatne i większe społeczności przybywało. Najmłodszy, wystawiony w 2008 r., upamiętnia asnykowca Henryka Jedwabia, uczestnika walk pod Monte Cassino, Honorowego Obywatela Miasta Kalisza.



Fot. Oliwia Korzańska

Pod koniec lat 80. Dzięki współpracy Fundacji Nissenbaumów, Związku Kaliszian z Izraela i władz miasta, cmentarz został ogrodzony. Na teren cmentarza zwieziono macewy ze zlikwidowanego przez hitlerowców starego cmentarza żydowskiego.

Baruch Kolski w walce o ratowanie cmentarza



Kolski Baruch, pseud. Bolek (1921 Kalisz – 2008 Izrael) – żołnierz izraelski, działacz Związku Kaliszan, działacz na rzecz zachowania pamięci o Żydach kaliskich.

Źródło:

<http://www.sztetl.org.pl/pl/article/lubaczow/14,judaika-w-muzeach/15229,baruch-kolski/>

Baruch Kolski w walce o ratowanie cmentarza

„W 1988 roku przyjechałem do Kalisza na zjazd wychowanków Gimnazjum Adama Asnyka. Przy tej okazji odwiedziłem przy ulicy Podmiejskiej, gdzie pochowany także mój ojciec. Z trudnością przedzierałem się przez dziko rosnące krzaki, trawy, chwasty, stosy śmierci. Wiedziałem z dokumentów, że po wojnie było tam około 3000 grobów. Niestety naliczyłem ich zaledwie 200. Takich, na których stały jeszcze macewy z imionami i nazwiskami zmarłych. Po 6 godzinach poszukiwań- podrapany w podartym ubraniu- opuściłem cmentarz w wielkim smutku. Nie odnalazłem grobów moich bliskich. Kiedy ponownie przyjechałem na zjazd absolwentów w 1993 roku, naliczyłem już tylko 95 mogił. Potem było ich coraz mniej...”

*mówi Baruch Kolski

Jak grzebano zmarłych wg tradycji żydowskiej?

Według prawa żydowskiego zmarłego należy pochować jak najszybciej, najlepiej jeszcze w dniu śmierci.

Oczywiście, trzeba przestrzegać prawa kraju, w którym się żyje i w Polsce zmarłych chowano trzeciego dnia od daty zgonu.



Fot. Oliwia Korzańska

– Ale często starano się obejść ten przepis dzięki protekcji albo wręczając łapówkę, żeby jeszcze tego samego dnia pochować osobę, która zmarła rano a tych, których śmierć zabrała wieczorem czy w nocy, grzebano następnego dnia.

Jak grzebano zmarłych wg tradycji żydowskiej?



Fot. Oliwia Korzańska

Na cmentarzu były kwatery dla mężczyzn i kobiet, małżeństw nie chowano razem. Najbardziej znamienite i zasłużone dla społeczności żydowskiej osoby, rabinów i osobistości gminne grzebano w specjalnej alei. Pozostali byli chowani po kolei na miejscu, które im przypadło- i ci bogaci, i ci najbiedniejsi.

Jak grzebano zmarłych wg tradycji żydowskiej?

Udział w pogrzebie żydowskim jest wielką micwą, czyli uczynkiem.

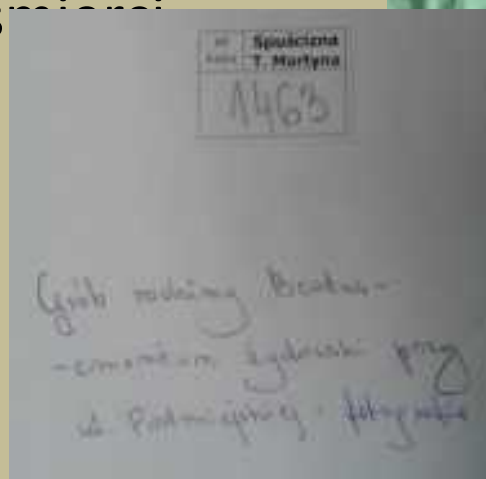
Cmentarz musi być duży.

Nie wolno kosić trawy na cmentarzu i jej sprzedawać, nie można mieć pożytku z tego terenu. Macewę

na grobie stawiano dopiero w pierwszą rocznicę śmierci.

W judaizmie kolorem żałoby jest biały.

Kwiatów na pogrzeb się nie przynosiło.



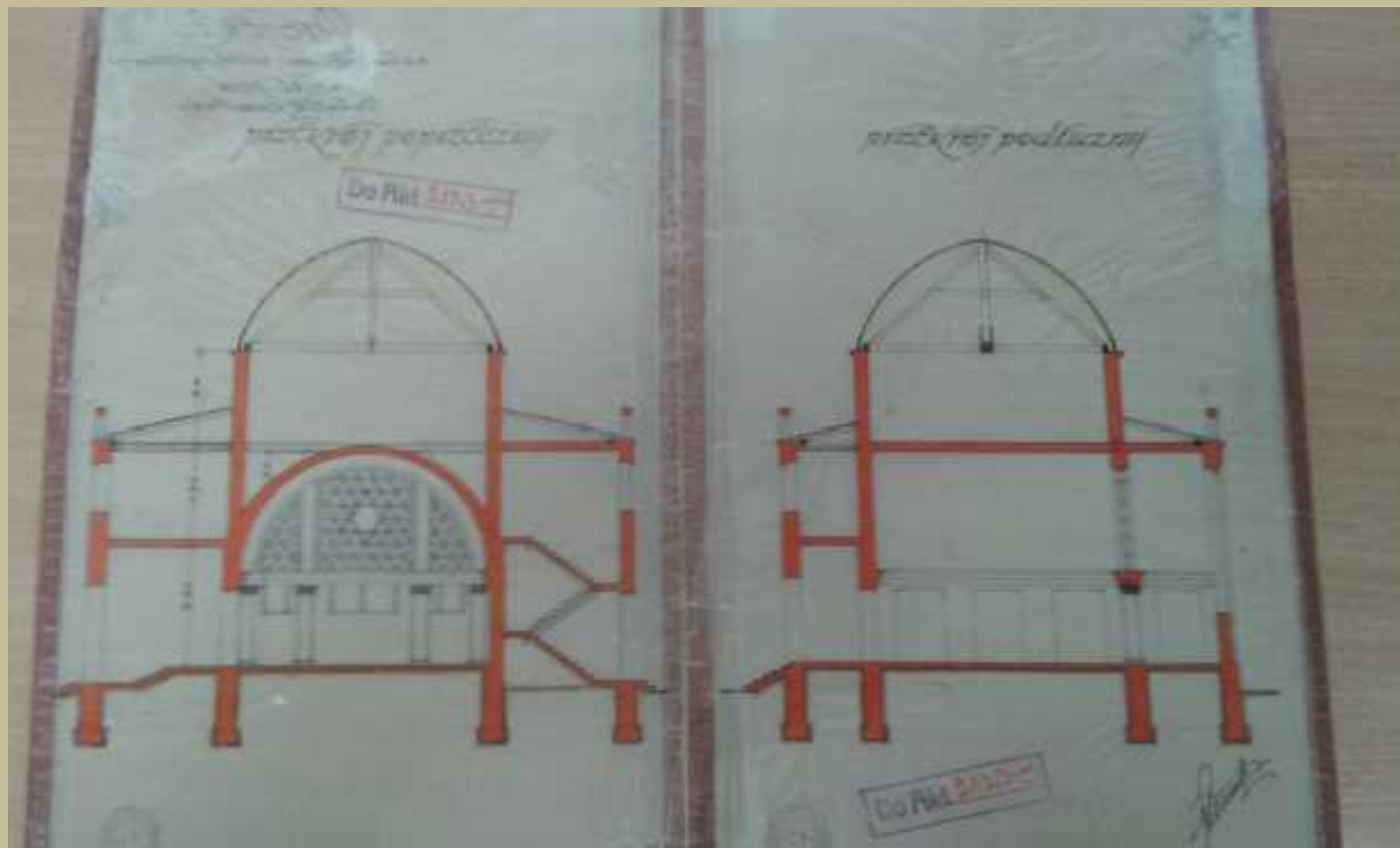
Dom przedpogrzebowy



Fot. Oliwia Korzańska

Oprócz budynków gospodarczych na cmentarzu stanęła Tahara, tradycyjny żydowski dom pogrzebowy.

Dom przedpogrzebowy



Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123

Według planów, Tahara miała mieć piętro i wieńcząca całość kopułę. Jej budowy nigdy nie dokończono.

Dom przedpogrzebowy

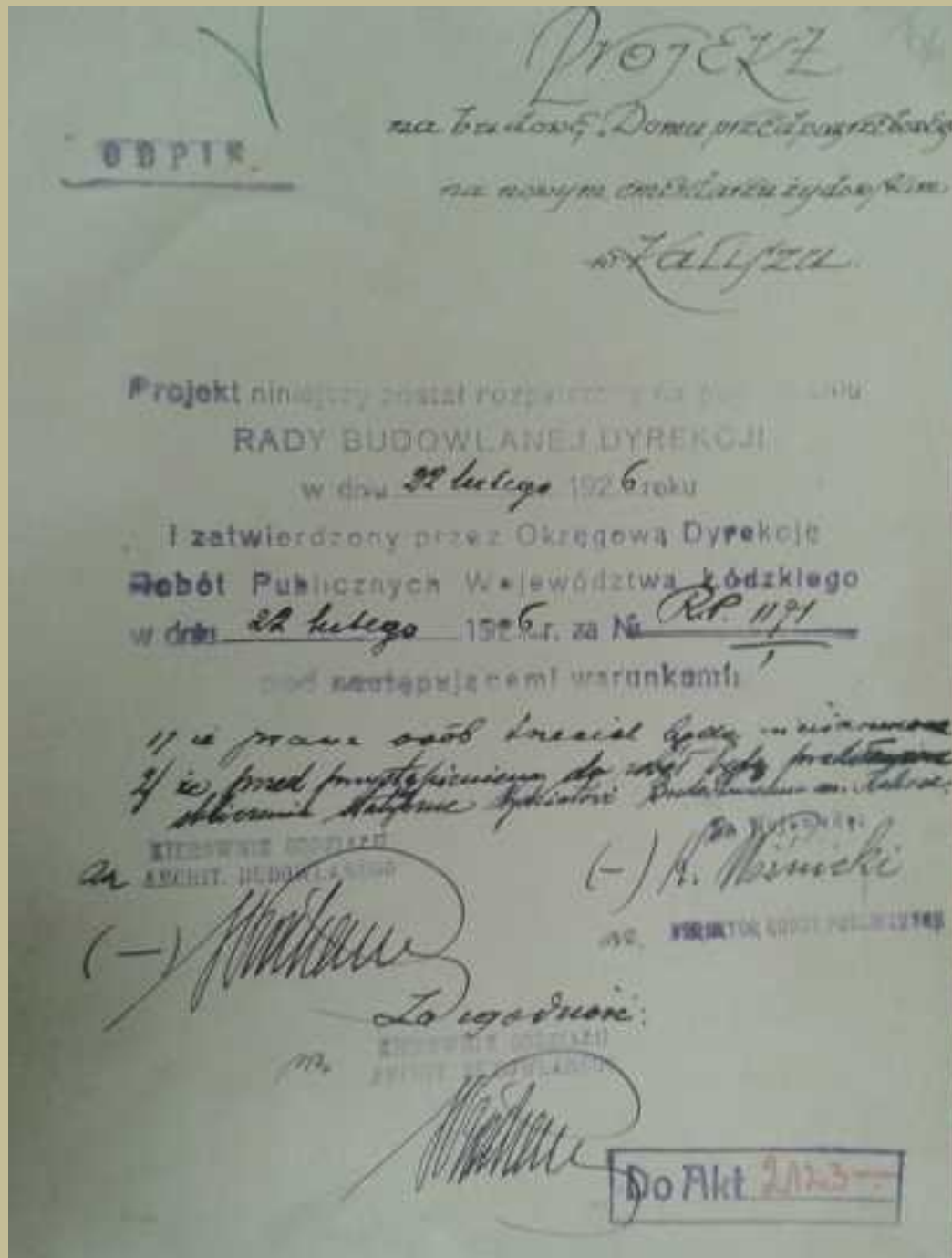
1. Księga - Księga Główna - Księga Główna - Księga Główna

172

		172000 -	172000 -	172000 -
1720	1720			
1721	1721			
1722	1722			
1723	1723			
1724	1724			
1725	1725			
1726	1726			
1727	1727			
1728	1728			
1729	1729			
1730	1730			
1731	1731			
1732	1732			
1733	1733			
1734	1734			
1735	1735			
1736	1736			
1737	1737			
1738	1738			
1739	1739			
1740	1740			
1741	1741			
1742	1742			
1743	1743			
1744	1744			
1745	1745			
1746	1746			
1747	1747			
1748	1748			
1749	1749			
1750	1750			
1751	1751			
1752	1752			
1753	1753			
1754	1754			
1755	1755			
1756	1756			
1757	1757			
1758	1758			
1759	1759			
1760	1760			
1761	1761			
1762	1762			
1763	1763			
1764	1764			
1765	1765			
1766	1766			
1767	1767			
1768	1768			
1769	1769			
1770	1770			
1771	1771			
1772	1772			
1773	1773			
1774	1774			
1775	1775			
1776	1776			
1777	1777			
1778	1778			
1779	1779			
1780	1780			
1781	1781			
1782	1782			
1783	1783			
1784	1784			
1785	1785			
1786	1786			
1787	1787			
1788	1788			
1789	1789			
1790	1790			
1791	1791			
1792	1792			
1793	1793			
1794	1794			
1795	1795			
1796	1796			
1797	1797			
1798	1798			
1799	1799			
1800	1800			

Źródło: zasoby Archiwum
Państwowego w Kaliszu, sygn.
Akt 2123

Dokumentacja dotycząca budowy domu przedpogrzebowego.

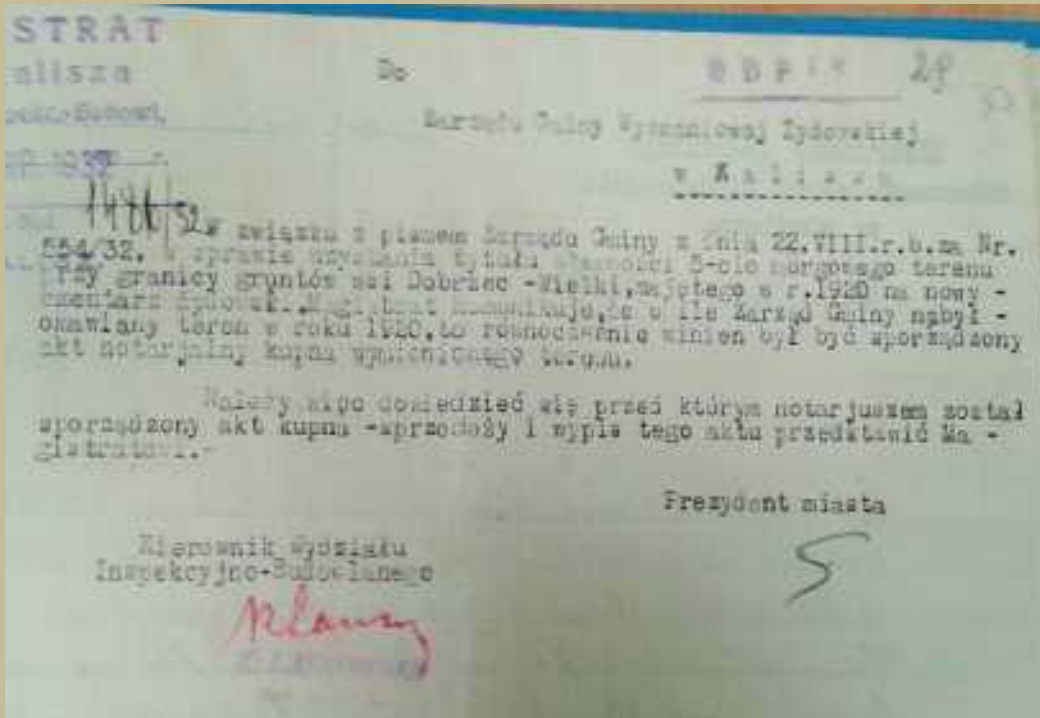


Dom przedpogrzebowy

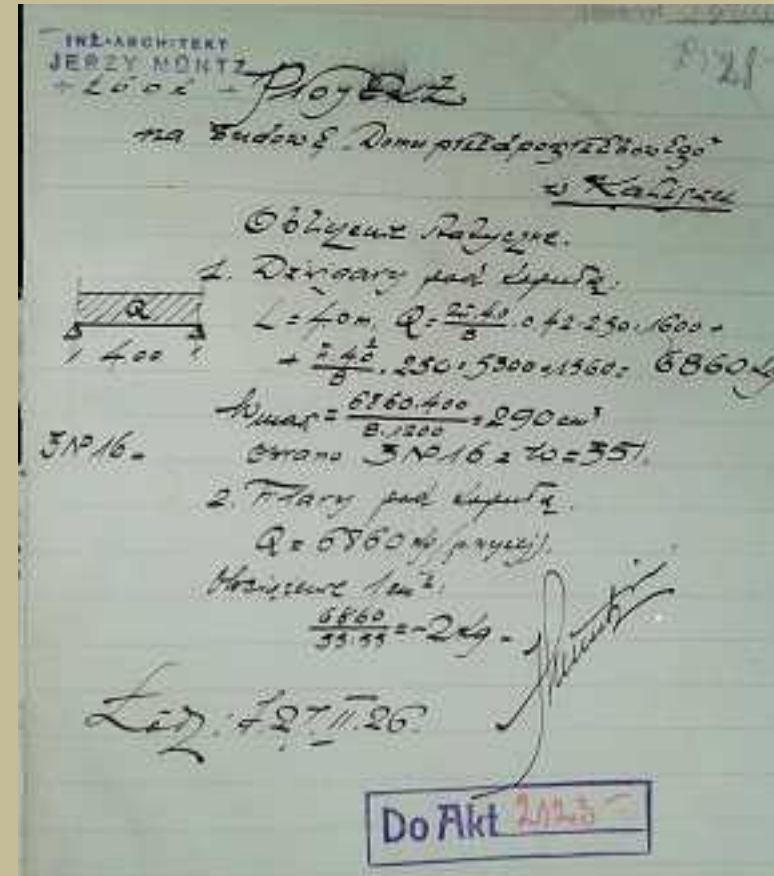
Zatwierdzenie projektu budowy domu przedpogrzebowego

Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123

Dom przedpogrzebowy



Źródło: zasoby Archiwum Państwowego w Kaliszu, sygn. Akt 2123



Dokumentacja dotycząca budowy domu przedpogrzebowego.

Dom przedpogrzebowy



Fot. Oliwia Korzańska

Tahara niszczała aż do 2001 r., kiedy asnykowiec Zenon Sroczyński, biznesmen, przekazał pieniądze na jej remont. Od tamtego czasu dawny dom przedpogrzebowy, łącząc funkcje sali spotkań Polaków i Żydów z muzeum pamiątek po dawnych mieszkańcach Kalisza, stał się "domem pamięci i przyjaźni".

Dom przedpogrzebowy



Dziś w domu przedpogrzebowym można obejrzeć ekspozycję poświęconą historii kaliskich Żydów i dowiedzieć się o żydowskich zwyczajach pogrzebowych i o najwybitniejszych przedstawicielach tej społeczności.



Fot. Oliwia Korzańska

Źródła informacji:

1. Błachowicz Maciej, Tabaka Anna, Nowy Kaliszanie, Kalisz 2010, s. 141 -143.
2. Klimek Przemysław, Wielka miła. Ceremonie pogrzebowe w judaizmie [w:] Kalisia Nowa, nr 1-2-3-4 2013, s.17-18.
3. Sobolewski Piotr, Wszystkie drogi prowadzą do Kalisza. Przewodnik turystyczny, Kalisz 2015, s. 125.
4. Szal Bożena, Dom pamięci [w:] Ziemia Kaliska, 5.10.2001, s. 12.